Nr. 13. KRAKÓW, 1 SIERPNIA 1918. ROK XXII.

CENA PRENUMERATY
miejscowej:
rocznie . . . . . K 2·—
półrocznie . . . . . „ 1·—
zamiejscowej
rocznie . . . . . K 2·40
półrocznie . . . . . „ 1·20
Numer pojedynczy 20 hal.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów nie zwraca się. — Reklamacye nieopieczętowane wolne są od opłaty pocztowej.

OGNISKO

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ DRUKARZY I ODLEWACZY CZCIONEK ORAZ POKREWNYCH ZAWODÓW AUSTRYI

REDAKCYA i ADMINISTRACYA: Kraków, Rynek 12, III p.
Wszelkie korespondencye i pisma, odnoszące się czy do Redakcyi, czy Administracyi adresować należy: Kraków, Rynek l. 12, III piętro.
INSERATY FACHOWE przyjmuje się tylko za poprzedniem opłaceniem po 30 hal. za jeden wiersz petitowy. Dla członków wzajemnych stowarzyszeń oblicza się inseraty do 8-miu wierszy 1 koronę.

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA.

PRZEZ WALKĘ DO ZWYCIĘSTWA!

Pomoc dla bezkondycyjnych na wypadek rozbrojenia.

W drugiej połowie lipca b. r. odbywały się w rozmaitych miejscowościach Austryi zgromadzenia drukarzy i odlewaczy czcionek w celu wypowiedzenia swego zdania co do tak ważnego projektu, jaki polecił do wykonania Zarząd Związku, aby po wojnie umożliwić podwyższenie zapomogi dla bezkondycyjnych.

Zaznaczamy tu jeszcze raz, że świętym obowiązkiem i powinnością każdego państwa jest: postarać się zawczasu o środki dla robotników, będących obecnie w mundurach wojskowych, którzy na polach bitew i wogóle w służbie wojennej narażają swe życie i zdrowie, aby, gdy powrócą do swoich ognisk domowych nie byli rzuceni na pastwę nędzy wskutek bezrobocia. Tego można się obawiać dla bardzo wielu, bowiem długiego przeciągu czasu będzie potrzeba, nim rozpasaną gospodarkę społeczną doprowadzi się jako tako do ładu. Nie naruszając zasadniczego stanowiska, które Komisya Zawodowa reprezentuje w imieniu ogółu robotników Austryi w swym memoryale wniesionym do rządu, drukarze własnemi siłami zamierzają postarać się o środki dla swych kolegów w przyszłości pozbawionych pracy. Na mocy zawartej umowy między obu stronami wspólności cennikowej ci koledzy, którzy w polu i gdzieindziej pełnić muszą służbę wojenną, powrócić mają do zakładów na swe dawne miejsca. Przez to prawdopodobnie aż do wyrównania się stosunków pewna ilość kolegów, teraz pracujących, pozostanie wtedy bez pracy. Na wszelkie przypadki przeto będzie nader korzystnem, zawczasu poczynić starania, aby znowu nie odczuto tak dotkliwie bezrobocia, jakie przecierpieliśmy na początku wojny.

Drukarze są przyzwyczajeni rozważać długo przedtem, gdy chodzi o rzecz ogólno-zawodowej potrzeby i jej celowość. Zdrowym rozsądkiem, że tak powiem, z ołówkiem w ręku, rozwiązują się zbyt łatwe zagadnienia. Wprawdzie jest bardzo przykrą rzeczą — w czasie tej zgrozą przejmującej drożyzny i zmniejszenia wartości waluty — wymagać od kolegów świeżych ofiar materyalnych. Ale przebieg licznych dotychczasowych zgromadzeń udowodnił, że drukarze i ich organizacya przy rozwiązywaniu trudnych zadań idą zawsze z postępem czasu. Każdy głosi: To jest koniecznością. Idzie przecież nietylko o przyjście z pomocą tysiącom naszych kolegów, którzy znajdują się w odmęcie wojny, ale także o obronę własnego interesu i uporządkowanie organizacyi, aby mogła uprawiać należycie to ważne pole. Naprzód trzeba bowiem zasiać, aby módz potem zbierać plony. Wymaga tego ogólny interes.

Po myśli propozycyi Dolno-austryackiego Stowarzyszenia dla drukarzy i odlewaczy czcionek Zarząd Związku zarządził nad wnioskiem piśmienne głosowanie, że z dniem 17 sierpnia 1918 r. aż do odwołania ma się obowiązkowo uiszczać nadzwyczajną wkładkę tygodniową w wysokości 50 h. Zrozumiałe jest, że zwołanie Zjazdu związkowego naraziłoby Stowarzyszenia na wielkie koszta, a z powodu obecnych okoliczności nawet jego odbycie nie byłoby możliwe tak łatwo do przeprowadzenia, więc Zarząd Związku uchwalił piśmienne głosowanie nad wnioskiem wśród Stowarzyszeń należących do Związku.

Dotychczasowy przebieg zgromadzeń pouczył Zarząd Związku, że jego polecenie przyjęto nie tylko prawie wszędzie wśród kół koleżeńskich Austryi z należytem zrozumieniem, lecz wielokrotnie powitano z radością. Tak się rzecz miała w Czechach, Austryi Dolnej, na Morawach i gdzieindziej.

Trwająca wojna wytwarza wciąż zmienne stosunki, do których organizacya, chcąc pozostać zdrowotnem ciałem, musi się każdocześnie dostosowywać. W poprzednim roku utworzył Zjazd związkowy wkładkę jednolitą, która stopiła w jedną całość wkładkę stowarzyszeniową z funduszem ochrony Cennika. Z jednolitej wkładki wynoszącej K 2·35, odliczono na cele czysto zapomogowe K 1·60. Ale ta wyznaczona częściowa kwota nie wystarcza już dziś więcej. W pierwszych czterech miesiącach roku 1918 wpłynęło 114.267 wkładek na sumę K 268·537·—, z tej wydano na zapomogi K 184·649·—, podczas gdy wkładka w sumie K 1·60 uczyni K 182.829·20. Po wojnie oczekują nas jeszcze zupełnie innego rodzaju trudności. Przeciw tym zabezpieczyć się, jest zadaniem każdej silnej, celowej organizacyi ogólno-zawodowej. Tak można tłumaczyć wniosek o płacenie pięćdziesięciu halerzy. Nawet tem nie żąda się za wiele. Biorąc obliczenie jako podstawę według ilości wkładek, jakie obecnie obowiązują, wynosi rocznie sumę K 171.000·— na wymagany cel zapomogowy. Także drukarze w innych państwach zrozumieli w ostatnich czasach, że świadczenia zapomogowe dla bezkondycyjnych należy podwyższyć stosownie do chwili i wedle tego ustanowić wysokość wkładek — na przykład na Węgrzech podwyższono wkładkę do K 3·— tygodniowo.

Bezwątpienia, lepszem ubezpieczeniem na przypadek bezrobocia po wojnie stworzy się konieczne dzieło. Szybkie i pomyślne załatwienie tej sprawy odbije się u wszystkich kolegów radosnym odgłosem; nie tylko u tych, którzy są otoczeni niekulturalnością rowów strzeleckich, ale przedewszystkiem u tych, którzy odczuwają najgłębsze zaufanie do organizacyi drukarzy Austryi, którzy zawikłani w trudności gospodarczej nędzy muszą staczać choćiaż w innej formie najzacieklejsze walki o byt. Przeto w górę przebudowa organizacyi, także i w tym kierunku, pomimo tego tak ciężkiego czasu! „V“.

Sprawozdania z posiedzeń Zarządów i Zgromadzeń.

Posiedzenie Zarządu Związku z 14 czerwca 1918 r. Przewodniczący: Pochop; sekretarz Weiss. — Usprawiedliwieni: Otto, Sestak i Weidhaus. — Nadesłane: Doniesienie o śmierci kol. Edmunda Pipal'a jun. (Berno Mor.). — Zawiadomienie o obchodach 50-letniego jubileuszu zawodowego kolegów: Karola Bárta (Praga) i Juliusza Jarosch'a (Berno Mor.). — Roczne sprawozdania: Klubu korektorów i rewizorów Dolnej Austryi; Austryackiego Związku Senefelderowskiego; Stowarzyszenia drukarzy i odlewaczy czcionek na Węgrzech i obwodu Osterland-Turyngia Związku Niemieckich drukarzy za r. 1917.— Uzupełniający tom Historyi drukarzy Szwecyi. — Sprawozdanie kasowe za r. 1917 Stowarzyszenia robotniczego Kinderfreunde (Przyjaciół dzieci), jako też pismo, w którem upraszają o poparcie starań o świeżych członków dla wymienionego Towarzystwa. — Zawiadomienie Związku kredytowego austryackich stowarzyszeń robotniczych o jego walnem zgromadzeniu mającem się odbyć 22 czerwca. — Zawiadomienie kierownictwa Stowarzyszenia związkowego na Morawach, że Walne zgromadzenie odstąpiło od wyboru nowego kierownictwa i poruczyło kol. Alojzemu Thurner'owi nadal kierownictwo Stowarzyszenia. — Zawiadomienie kierownictwa Stowarzyszenia Styryi, że jego wielce zasłużony rachmistrz kol. Greiner opuszcza swój urząd z końcem czerwca, aby mógł poświęcić swoje usługi robotniczemu konsumowi w Gracu; prace, które wykonywał wymieniony kolega, rozłożono na członków Wydziału aż do późniejszego obsadzenia tego stanowiska. — Równocześnie nadesłał kol. Greiner pismo, w którem żegnając się z Zarządem Związku składa podziękowanie za okazaną mu przychylność. — Pismo redaktora „Il Risveglio“, domagające się upoważnienia do wydania dwóch numerów wymienionego organu związkowego w objętości czterech stron zamiast dwóch; to żądanie musiano oddalić ze względu na uchwały powzięte już dawniej przez Zarząd Związku i na ograniczone środki finansowe; ponieważ w wymienionem piśmie wciąż jeszcze zamieszcza się wykazy składkowe Towarzystwa zapomogowego, wskazano jeszcze raz na wystosowany już dawniej zakaz umieszczania takiego rodzaju składkowych list. — Pismo kierownictwa Centralnego Stowarzyszenia związkowego „Typograficka Beseda“ w Czechach, odnoszące się do wstrzymanej przez nią wypłaty kwoty kosztów przesiedlenia; w tej sprawie wniósł żądający zapomogę tę kolega zażalenie. (Zarząd Związku upoważnia centralny Wydział do przychylenia się do tego żądania). — Zaproszenie na mającą się odbyć w dniach 29 i 30 czerwca Konferencyę krajową Węgierskiego Stowarzyszenia drukarzy. (Wydelegowano kol. Pochop'a). — Pismo Stowarzyszenia związkowego „Typograficka Beseda“ w Czechach o akcyi odnoszącej się do gospodarczej nędzy wywołanej wskutek zawieszania wydawnictw gazet i braku papieru; upraszają o współdziałanie organizacyi w tej akcyi. (Przychylono się). — Pisma Stowarzyszeń związkowych w sprawie rewizyi Cennika przekazuje się Komitetowi cennikowemu celem wzięcia pod obrady. — Żądanie Urzędu cennikowego o wydanie opinii, czy członkowie Urzędu cennikowego mogą uczestniczyć na posiedzeniach Rozjemczych Sądów cennikowych. (Zarząd Związku uważa takie uczestnictwo za niedopuszczalne). — Kolega Pochop zdaje sprawę z Walnego zgromadzenia Związku Niemieckich drukarzy. — Sprawy wewnętrzne.

Protokół z posiedzenia Zarządu Stow. druk. i t. d dla Galicyi Zach. odbytego d. 9 lipca 1918 r. Przewodniczy kol. Misiołek Leon. Sekretarz A. Marszałek. Nieobecni uspr. Kozłowski (jun.), Gaweł Stanisław, Pankiewicz, Rossowski. Przewodniczący po otwarciu posiedzenia poleca sekretarzowi odczytanie protokółu, który został przyjęty do wiadomości. — Przewodniczący przedstawia sprawę załatwienia pomocy dla strejkujących kolegów w Warszawie. — Powtórną rezygnacyę kol. Gawła, jako zastępcy przewodniczącego przyjęto do wiadomości. — Przyjęty do Stow. Józef Goldstein, ur. w Krakowie 25 maja 1899 r. wypisany jako zecer w drukarni Hermanna i Sp. 20 marca 1917. — Sprawę lekarza co do wydawania opinii nowo wstępującym kolegom polecono sekretarzowi do załatwienia. — Nadeszło pismo Zarządu Związku w sprawie nadzwyczajnej wkładki na cele podwyższenia zapomogi w razie demobilizacyi. Rezultatem obszernej dyskusyi był wniosek sprzeciwienia się temu. Sprawa będzie przedłożona kolegom do decyzi na nadzwyczajnem Zgromadzeniu. — Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 8³/₄ wieczorem.

Protokół z posiedzenia Zarządu Stow. dla Gal. zachodniej, odbytego dnia 19 lipca b. r. o godzinie 7¹/₂ wieczorem w lokalu „Ogniska“. Przewodniczący kol. L. Misiołek, sekretarz A. Marszałek. Nieobecni usprawiedliwieni kol.: Dębowski, Grabski, Krawczuk, Rybka, Rossowski. — Przewodniczący otworzył posiedzenie po sprawdzeniu kompletu. Odczytany protokół przyjęto. — Postanowiono przeprowadzić wybór zastępcy przewodniczącego w miejsce kol. Gawła na nadzwyczajnem Zgromadzeniu. — Nadeszło pismo z Zarządu Związku w sprawie konferencyi zwołanej przez Komisyę zawodową, która się odbędzie dnia 28 b. m. w Wiedniu i z propozycyą o wysłanie delegata. Po dyskusyi uchwalono delegata nie wysyłać. Ze Lwowa nadeszło pismo w sprawie nadzwyczajnej wkładki. Postanowiono w tej sprawie, po dyskusyi, podtrzymać uchwałę z poprzedniego posiedzenia Zarządu i uchwalono zwołać nadzwyczajne Zgromadzenie na czwartek 25 b. m. — Po omówieniu jeszcze kilku spraw organizacyjnych zamknął przewodniczący posiedzenie o godz. 9 wieczór.

Strejk warszawski.

Kiedy uwaga nasza w Galicyi zajęta była w połowie maja miejscowemi usiłowaniami zdobycia wyższych dodatków drożyźnianych, to w tym samym czasie koledzy warszawscy, po bezowocnych próbach pokojowego przeprowadzenia w Warszawie podwyżki płac, zmuszeni byli porzucić pracę, aby zdobyć jaką taką poprawę warunków egzystencyi. Strejk trwał 6 tygodni. Rezultatem jego są następujące umowy:

Umowa dotycząca pism codziennych.

W dniu 13 czerwca, w ministerstwie ochrony pracy przy współudziale i pod przewodnictwem p. Sokala, przedstawiciela ministerstwa, wydawcy pism i przedstawiciele Związku umówili się:

1) Dodatek drożyźniany dla pracowników wykwalifikowanych wynosić będzie 48 mk tygodniowo zamiast dotychczasowych 18 mk.

2) Personal pomocniczy i uczniowie otrzymają dodatek drożyźniany w wysokości 50% płacy dotychczasowej z tym jednak zastrzeżeniem, że dopłata nie będzie przekraczać 15 mk tygodniowo.

3) Pracownicy otrzymają zaliczki w wysokości conajmniej tygodniowej płacy. Zaliczki zwracane będą w drobnych ratach.

4) Praca w drukarniach rozpocznie się w piątek 14 czerwca o godz. 8 rano.

5) Umowa niniejsza obowiązuje obie strony do dnia przyjęcia nowego cennika dla pracowników, który ma być opracowany w ciągu trzech miesięcy od dnia dzisiejszego.

Umowa ogólna.

Między delegatami organizacyi towarzyszów z jednej strony, a przedstawicielami organizacyi właścicieli z drugiej, została zawarta w dniu 1 lipca 1918 r. umowa treści następującej:

1. Dzień roboczy ustalono na 51 godzin tygodniowo, z tem, że praca w pierwszych pięciu dniach tygodnia trwa 9 godzin, zaś w sobotę 6 godzin, przyczem praca w soboty kończyć się powinna nie później niż o godz. 2 popołudniu.

2. a) Wszelkie dotychczasowe normy wynagrodzenia oraz dodatki drożyźniane niniejszem zostają zniesione. b) Minimum płacy dla składaczy i maszynistów drukarskich ustanawia się na 90 mk tygodniowo. c) Składacze i maszyniści, którzy do chwili zawarcia niniejszej umowy zarabiali tygodniowo łącznie z dodatkiem drożyźnianym, po wyżej mk 55·50 aż do 75 mk włącznie otrzymują dodatek w wysokości 35 mk tygodniowo, zaś zarabiający ponad 75 mk tygodniowo i wyżej po 30 mk dodatku tygodniowego. d) Święta przypadające w tygodniu nie będą potrącane.

Płaca od sztuki wynosić będzie: za 1000 liter petitu, burgisu lub garmondu 1·60 mk, cicera 1·65 mk, mytłu 1·75 mk, tercyi 1·85 mk, nonparelu 2 mk. Wszelkie inne dopłaty należy stosować według cennika z roku 1912 przyczem 1 kop. przyjmuje się w stosunku 8 fenygów.

Personal pomocniczy, jako to: nakładacze, nakładaczki i preserzy otrzymują 40% dopłaty, zaś odbieracze i pomocnicy 20%.

Za pracę pozagodzinną dolicza się: za pierwsze 4 godziny w stosunku 50%, za następne 2 godziny 75%, za dalsze zaś 100%. Za pracę w niedzielę i dnie świąteczne należy się płaca podwójna w stosunku do normalnej.

3. Towarzysze wykwalifikowani, pracujący w zakładzie więcej niż rok, otrzymują jednotygodniowy całkowicie płatny urlop, z prawem do drugiego tygodnia niepłatnego urlopu. Za każdy następny przepracowany rok przysługuje prawo 2 dni płatnego urlopu, nie więcej jednak w sumie jak 2 tygodnie, uwzględniając w tym czas niepłatnego urlopu.

Uwaga. Z powodu długiej przerwy w pracy, udzielanie urlopów w roku bieżącym zostaje wstrzymane.

4. Zgodnie z treścią umowy z dnia 13 marca 1917 r. potwierdza się, że maszynista obsługuje w zasadzie jedną maszynę. Do maszynisty nie należy wykonywanie czynności personalu pomocniczego.

5. W czasie do 1 września r. b. opracowany zostanie przez obie strony cennik, który koło 1 października ostatecznie zatwierdzony być winien. Zasadnicze podstawy umowy niniejszej wejdą w treść tegoż cennika. Do czasu ostatecznego obustronnego zatwierdzenia tego cennika obowiązywać będą zasady cennika z dnia 8 stycznia 1912 r. w tych punktach, które nie zostały zmienione przez umowę niniejszą.

6. Rewizya cennika podczas trwania wojny mieć będzie miejsce dwa razy do roku: 1 marca i 1 września; zamiar rewizyi wraz z podaniem wniosku strony obowiązane są zakomunikować na 6 tygodni wcześniej.

Uwaga I. W roku bieżącym obie strony w razie stałej i znacznej zmiany cen artykułów pierwszej potrzeby, rezerwują sobie prawo rewizyi cennika na dzień 31 grudnia 1918 r. Zawiadomienie o żądaniu rewizyi winno być przesłane na 6 tygodni wcześniej.

Uwaga II. Brak zawiadomienia w danym terminie uważany będzie za automatyczne przedłużenie ważności cennika do następnego terminu.

6. Wszelkie reklamacye i wyjaśnienia co do rozumienia i stosowania niniejszej umowy mogą mieć miejsce, jako wynik bezpośrednich narad Zarządów lub delegatów następujących organizacyi: Urzędu Starszych Zgrom. Druk. Właśc. i Prezydyum Grupy Drukarzy i Litografów przy Towarz. Przem. Kr. Polskiego z jednej strony, a Urzędu Starszych Zgrom. Druk. Tow. i Prezydyum Polsk. Zw. Zaw. Druk. z drugiej, które to organizacye opracowały i zawarły umowę niniejszą.

KRONIKA.

— Personal pomocniczy w Krakowie, niedawno zorganizowany w Grupę miejscową, wniósł za pośrednictwem Zarządu swej Grupy przed paroma tygodniami memoryał z żądaniami podwyżki dodatków drożyźnianych. Na skutek tego przedsiębiorcy uchwalili od lipca począwszy włącznie wypłacać pomocnikom żonatym po 65 K a kawalerom po 50 K miesięcznie, nakładaczkom po 45 K, a odbieraczkom w pierwszym roku po 28 K miesięcznie. Dotąd dodatki były dla mężczyzn po 46 K, dla kobiet po 32 K. W niektórych drukarniach jednak wypłacano także personalowi męskiemu tylko po 36 K, a nawet i po 32 K — ta redukcya samowolna niektórych zarządów wypływała zapewne „z wielkiej życzliwości dla personalu“, z którą często się przedsiębiorcy wynurzają. Nie wątpimy, że im organizacya personalu pomocniczego będzie silniejszą, tem i „życzliwość“ pracobiorców będzie czulszą.

— Przydział obuwia skórzanego, o czem pisaliśmy w nrze 11 „Ogniska“, już nastąpił dla różnych drukarń krakowskich; obuwie jest t. zw. „komiśne“, przeto o estetycznym wyglądzie mowy tu być nie może, jednak ponieważ „na bezrybiu i rak ryba“, więc niechby choć każdy z pracowników dostał po parze, lecz niestety przydział nastąpił tylko w ilości 10—20% z zastrzeżeniem, że dalsze starania będą bezowocne. — Wobec tego przydałby się do rozdzielenia król Salomon.

— Urlopy. W drukarni Związkowej w Krakowie wznowiono napowrót urlopy. Każdy kto pracuje w zakładzie 2 lata otrzymać ma tydzień urlopu z pełną płacą wraz z dodatkami; oprócz tego za pracowników zatrudnionych w drukarni dłużej niż rok, drukarnia będzie płacić podatek osobisto-dochodowy.

— „Ładna“ perspektywa. W niektórych drukarniach w Austryi zamierza się obecnie wstrzymać wykonywanie układów, nie można bowiem wydrukować już gotowych, a to z powodu braku papieru. Pomimo najusilniejszych starań i płacenia wysokich cen lichwiarskich nie można na czas nabyć papieru. To są zatrważające widoki na czas najbliższy, szczególniej na zimę! W tej sprawie musi tak rząd jak i związek gospodarczy, jak to miało miejsce w poprzednim roku z powodu braku węgla dla przemysłu wojennego i tkackiego, zapobiedz odpowiednio i bezzwłocznie. Ta sprawa jest za poważną, aby mogła być odwlekaną na czas późniejszy. Czyżby robotnicy drukarscy, a z nimi cały szereg innych przemysłów mieli być narażeni na niespodzianki? Temu należy przezornie zawczasu zapobiedz, to jest zadaniem powołanych czynników. — Uwaga ta jest wezwaniem i zarazem — przestrogą!

Sprawozdanie sytuacyjne z okręgu Związku za I kwartał 1918 r.

Zebrane wykazy, odnoszące się do stanu ruchu w zakładach drukarskich w Austryi, jak również do stosunków cennikowych i życia Stowarzyszeń w zakresie działalności Związku austryackiego, wydały za I kwartał 1918 r. następujący wynik:

Podług tego stan ruchu w zakładach drukarskich był:

w kraju	w I-szym kwartale 1917 r.	w I-szym kwartale 1918 r.
Bukowina	?	dobry
Czechy	dobry	dobry
Dalmacya	dobry	dobry
Galicya wschodnia	dobry	bardzo dobry
Galicya zachodnia	dobry	dobry
Karyntya	dobry	bardzo dobry
Kraina	b. dob.	bardzo dobry
Pobrzeże	słaby	dobry
Morawy	dobry	bardzo dobry
Austrya Dolna	słaby	słaby
Austrya Górna	b. dob.	bardzo dobry
Solnogród	dobry	bardzo dobry
Śląsk	dobry	bardzo dobry
Styrya	dobry	dobry
Tyrol-Przedarulania . . .	dobry	bardzo dobry

Rzeczywisty stan ruchu wyobrazimy sobie, jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę odnośne dane trwania bezrobocia naszych członków zawodowych.

Dane te przedstawiają się jak następuje:

Przy przeciętnym stanie członków 7042 w I-szym kwartale 1918 r. stwierdzono u bezkondycyjnych w miejscu 671 dni bezrobocia; w I-szym kwartale 1917 r. wynosił przeciętny stan członków 6574, ilość zaś wykazanych dni bezrobocia 1692; w stosunku do roku poprzedniego okazuje się więc zmniejszenie ilości dni bezrobocia o 1021.

Według ilości dni było więc bez przerwy podczas całego I-go kwartału 1918 r. bezkondycyjnych 8, przeciętnie do liczby członków =0·11% (w roku zeszłym 19=0·29%). Z tego wynika, że w I kwartale 1918 r. podaż rąk do pracy była znacznie pomyślniejszą, niż w tym samym okresie roku poprzedniego.

Odnośnie do pracy pogodzinowej przedłożono następujące wiadomości: W Czechach z powodu braku rąk do pracy wykonano 14.000 godzin.— Na Bukowinie z tego samego powodu 400 godzin.— W Dalmacyi od czasu do czasu pracowano także po godzinach. — W Galicyi wschodniej zecerzy ręczni wykonali 3000, a zecerzy maszynowi 800 godzin.— W Galicyi zachodniej wykazano 8620 godzin, w Karyntyi 7230. — W Krainie musiano wskutek braku personalu we wszystkich oficynach długo pracować po godzinach. — Na Pobrzeżu nie często pracowano po godzinach, a jeżeli wykonywano pogodzinowe, to głównie w halach maszyn. — Na Morawach wykazano dość wielką ilość godzin nadobowiązkowych, a mianowicie przeważnie z większych miejscowości, co jednak nie dało się usunąć z powodu braku personalu. — Z Austryi Dolnej nie otrzymano odnośnych do tego danych. — W Austryi Górnej wykazano 5562 godzin, które można było częściowo ominąć, gdyby na miejscu była dostateczna ilość pracujących. — W Solnogrodzie wykonano 320 godzin, których nie można było uniknąć. — Także na Śląsku wykonano bardzo wiele godzin, ale te mogły być ominięte. — W Styryi praca pogodzinowa w porównaniu z poprzednim kwartałem zmniejszyła się, tam, gdzie pracowano po godzinach, nie dało się temu zapobiedz z powodu braku personalu. — W Tyrolu-Przedarulanii wykonano około 2000 godzin, których jednakowoż nie można było uniknąć z tego samego powodu.

Odnośnie do przestrzegania postanowień Cennika drukarskiego, tyczących się płacy, czasu pracy i skali uczniów, przedłożono następujące zawiadomienia: W Czechach cennikowe postanowienia prawie co do joty były przestrzegane; przekroczenia skali uczniów usunięto częściowo przez wkraczanie cennikowych funkcyonaryuszów, częściowo uregulowano przez Rozjemcze Sądy cennikowe. — Na Bukowinie w zupełności zadość uczyniono cennikowym postanowieniom. — W Dalmacyi również; obecne płace wynoszą: W Splicie K 120·— do K 125·—; w Szybeniku K 70·— do K 100·—; w Dubrowniku na K 40·— do K 42·—; w Zadarze K 40·— do K 60·—; ponadto wypłaca się dodatki drożyźniane. — W Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej, Karyntyi, Krainie dotrzymywano wszelkie postanowienia cennikowe. — Na Pobrzeżu panują cennikowe stosunki i tam zaprowadzono już w trzech oficynach ośmiogodzinny czas pracy. — Na Morawach, w Austryi Dolnej, w Austryi Górnej, Solnogrodzie, na Śląsku i w Styryi przestrzegano cennikowe postanowienia. — Również w Tyrolu-Przedarulanii, tylko w miejscowości Bozen musiał obsługiwać maszynę jeden z pomocników, ponieważ nie można było dostać maszynisty.

Na zapytanie, jakie nastąpiły zmiany w ruchu maszyn do składania w ciągu kwartału, nadesłano następujące odpowiedzi:

W Splicie wycofano z ruchu maszynę do składania. — W Wiedniu w ośmiu drukarniach dziełowych i pięciu gazetowych pracowano na zmiany; w niektórych drukarniach pracują na maszynach do składania wojskowo odkomenderowani lub wojennouszkodzeni koledzy; w jednej drukarni wyszkolił się uczeń na maszynie do składania; w domowej drukarni wiedeńskiej dyrekcyi policyi ustawiono dwa Typografy, przy których są zatrudnione cztery osoby; te maszyny i osoby są włączone w wykazanem ogólnem zestawieniu. — W Lincu na Monotypie pracuje się pół tygodnia. — W Gmunden pomagają żołnierze na maszynach do składania. — W Tyrolu-Przedarulanii wycofano z ruchu kilka maszyn do składania.

Ruch maszyn do składania obejmował w I kwartale 1918 r. w całym okręgu Związku następujące kraje, ilość miast maszyn, (z szczególnem uwzględnieniem różnych systemów) i osób:

Kraj		w	Linotype	Typograph	Monoline	Monotype aparaty do wypisywania	Monotype aparaty do odlewania	Razem	Osób
Czechy	46	miastach	184	77	.	24	17	302	303
Dalmacya	1	mieście	.	.	1	.	.	1	1
Galicya wschodnia . .	1	„	9	.	.	.	.	9	12
Galicya zachodnia . .	2	miastach	21	1	.	3	2	27	27
Karyntya	3	„	6	4	.	.	.	10	10
Kraina	1	mieście	11	.	.	.	.	11	16
Pobrzeże	2	miastach	7	2	1	.	.	10	18
Morawy	18	„	51	28	.	11	7	97	83
Austrya Dolna . . .	7	„	192	44	38	43	31	348	372
Austrya Górna . . .	6	„	11	10	.	2	1	24	28
Solnogród	2	„	14	1	.	.	.	15	12
Śląsk	4	„	4	13	.	.	.	17	17
Styrya	3	„	19	16	2	.	.	37	69
Tyrol-Przeduralania . .	6	„	17	15	.	1	1	34	40
Razem I kwartał 1918:	102	miastach:	546	211	42	84	59	942	1008
„ IV „ 1917:	104	„	546	220	42	87	60	955	993

Ilość maszyn do składania będących w I-szym kwartale 1918 r. w ruchu zmniejszyła się według tego w stosunku do IV-go kwartału 1917 r. o 13 maszyn, zaś ilość zajętych osób zwiększyła się o 15.

Odnośnie do korzystania przez pryncypałów z równorzędnych Biur stręczenia pracy nadesłano następujące zawiadomienia: W Czechach korzystano z tego urządzenia prawie wyłącznie, w Dalmacyi, Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej po największej części, w Karyntyi, Krainie, na Pobrzeżu, Morawach i Austryi Górnej wyłącznie, w Austryi Dolnej, Solnogrodzie, na Śląsku, w Tyrolu-Przedarulanii po największej części.

Działalność agitacyjną i organizacyjną austryackich towarzyszów drukarskich wykazuje następujące zestawienie:

W I-szym kwartale 1918 r. odbyto:	Zgromadzeń Stowarzyszeń	Zgromadzeń filij	Posiedzeń Wydziałów głównych	Posiedzeń Wydziałów filij	Ogólnych zgromadzeń towarzyszów	Posiedzeń mężów zaufania i Wydziałów towarzyszów	Zjazdy kolegów	Ogólna liczba zgromadzeń
przez Związek . . .	.	.	4	.	.	.	.	4
w Czechach	.	27	6	12	.	6	.	51
na Bukowinie . . .	2	.	.	.	.	.	.	2
w Dalmacyi	1	.	3	.	.	.	.	4
w Galicyi wschod.	.	.	2	.	1	2	.	5
w Galicyi zachodn.	1	.	3	.	.	5	.	9
w Karyntyi	1	.	1	.	.	.	.	2
w Krainie	1	.	5	.	.	.	.	6
na Pobrzeżu	.	.	6	.	.	.	.	6
na Morawach	.	8	4	12	.	2	1	27
w Austryi Dolnej .	.	.	4	7	1	2	.	14
w Austryi Górnej .	2	.	5	.	1	.	.	8
w Solnogrodzie . .	1	.	2	.	.	.	.	3
na Śląsku	1	8	4	4	.	.	.	17
w Styryi	1	2	1	.	1	4	.	9
w Tyrolu-Przedarulanii . . .	1	6	7	4	.	2	.	20
Razem . . .	12	51	57	39	4	23	1	187

Udział w zgromadzeniach był bardzo dobry w Galicyi wschodniej, Tyrolu-Przedarulanii; dobry w Czechach, na Bukowinie, w Dalmacyi, Galicyi zachodniej, Karyntyi, Krainie, na Morawach, w Austryi Dolnej, Austryi Górnej, Solnogrodzie, na Śląsku, w Styryi; lichy na Pobrzeżu.

Z osobliwszych wydarzeń są następujące do zaznaczenia:

Dnia 19 stycznia przyszło w Wiedniu do powszechnego strejku robotników, w którym brały udział także personale zakładów drukarskich (wliczając gazety). Powód: Trudności wyżywienia i poparcie myśli zawarcia pokoju. Wynik: Przyrzeczenia rządu w obu kierunkach. Czas trwania: dwa dni.

Stowarzyszenie związkowe w Tyrolu-Przedarulanii wniosło do namiestnictwa podanie o uznanie pracujących w drukarniach jako ciężko pracujących i wskutek tego także o przydzielenie im dodatkowych kart żywnościowych; to podanie zostało pomyślnie załatwione.

D. V.

Adres Zarządu Związku: Leopold Pochop, przewodniczący, Wiedeń VII/1, Seidengasse 17.

W sprawach organizacyjnych i cennikowych w Galicyi wschodniej zwracać się należy do zastępcy przewodniczącego kol. M. Chrystowskiego, Lwów, Piekarska l. 18. — W wypadku żądania odpowiedzi listownej należy załączyć markę na odpowiedź.

Adres skarbnika: Dymitr Krawczuk, Kraków, Dunajewskiego 5. (Drukarnia Ludowa).

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: LEON MISIOŁEK.
W Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5.